

## Amos \*

### Proroctwo Amosa

**1. Mowy Amosa**, który należał do hodowców trzód z Tekoa, prorokowane o Izraelu za czasów Uzjasza, króla Judy, oraz za czasów króla izraelskiego Jerobeama, potomka Joasza; na dwa lata przed trzęsieniem ziemi \*. Powiedział: **2** WIEKUISTY huczy z Cyonu i Swym głosem odzywa się z Jeruszałaim; dlatego więdną niwy pasterzy oraz usycha szczyt Karmelu.

**3** Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Damaszku \*, z powodu czterech \*\* – nie cofnę tego. Dlatego, że żelaznymi cierlicami \*\*\* młócili Gilead. **4** Z tego powodu ześlę ogień na dom Chazaela, by pochłonął zamki Ben-Hadada. **5** Skruszę zawory Damaszku, z doliny Awen wytępię mieszkańców oraz tego, co trzyma berło w Bet-Eden \*. Lud aramejski pójdzie na wygnanie do Kir \*\* – mówi WIEKUISTY.

**6** Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Azy, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że uprowadzili całe osady brańców \*, aby je wydać Edomowi \*\*.

**7** Z tego powodu ześlę ogień na mury Azy, aby pochłonął jej zamki. **8** Wytępię mieszkańca Aszdodu oraz tego, co trzyma berło z Aszkelonu; zwrócę Moją rękę na Ekron i zginie szczątek Pelisztinów – mówi Pan, WIEKUISTY.

**9** Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Coru \*, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że wydali Edomowi całe osady brańców, a nie pamiętali o bratnim przymierzu. **10** Z tego powodu ześlę ogień na mury Coru, aby pochłonął jego zamki.

**11** Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Edomu, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że ścigał mieczem swojego brata, tłumiąc swoje współczucie; że bezustannie szarpał go gniew i wiecznie żywił swą zapalczywość. **12** Dlatego ześlę ogień na Theman, aby pochłonął zamki Bocry.

**13** Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków synów Ammonu, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że rozcinali brzemiennie kobiety Gileadu, w celu rozszerzenia swojej granicy. **14** Zatem rozniecę ogień w murach Rabby \*, by w dzień walki, w dzień zawieruchy, w czasie nawałnicy, pochłonął jej zamki przy dźwięku surmy. **15** A ich władca \* pójdzie na wygnanie; razem: on oraz jego książęta – mówi WIEKUISTY.

\* hebrajska nazwa zwoju

\***1,1** o trzęsieniu ziemi za czasów Amosa wspomina również Zacharjasz; patrz: [Zacharjasz 14,5](#)

\***1,3** stolica Aramu (Syrii)

\*\***1,3** czyli liczby nieokreślonej, wielu.

\*\*\***1,3** przyrząd do międlenia lnu i konopi

\***1,5** co znaczy: Dom rozkoszy

\*\***1,5** inni: do okolic nad rzeką Kur, pomiędzy morzem Czarnym, a Kaspijskim.

\***1,6** cywilnych jeńców wojennych

\*\***1,6** Peliszcini sprowadzali brańców do Gazy – głównego targowiska niewolnikami, i stąd sprzedawali ich idumejskim kupcom.

\***1,9** spolszczone: Tyru

\***1,14** stolicy Ammonitów

\***1,15** to słowo określa też *Molocha* - bożyszcze Ammonitów.

**2. Tak mówi WIEKUISTY:** Z powodu trzech występków Moabu, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że na wapienny proch spalił kości króla Edomu. <sup>2</sup> Dlatego ześlę ogień na Moab, by pochłonął zamki Keryjotu \*, a Moab zginie w tumultcie, przy dźwięku surmy i przy odgłosie trąb. <sup>3</sup> Pośród niego zgładzę też władcę \*, a z nim uśmiercę wszystkich jego panów – mówi WIEKUISTY.

<sup>4</sup> Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Judy, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że wzgardzili Prawem WIEKUISTEGO oraz nie przestrzegali Jego ustaw; otumanily ich mamidla \*, za którymi szli ich ojcowie. <sup>5</sup> Dlatego ześlę na Judę ogień, aby pochłonął jego zamki.

<sup>6</sup> Tak mówi WIEKUISTY: Z powodu trzech występków Izraela, z powodu czterech – nie cofnę tego. Dlatego, że niewinnego sprzedali za pieniądze, a biednego za parę sandałów. <sup>7</sup> Na głowie biednych pragną prochu ziemi \*, a drogę uciśnionych skrzywiają. Syn i ojciec zdążają do jednej dziewczyny, aby znieważyc Moje święte Imię. <sup>8</sup> Na zastawionych szatach \* rozkładają się przy każdym ołtarzu, a wino wyduszone grzywnami piją w domu swych bogów. <sup>9</sup> Ja, przed ich obliczem wytępiłem Emorejczyka, a **przecież** ich wysokość była jak wysokość cedrów; stał silnie jakby dęby, lecz z wierzchu ściałem jego owoc, razem z jego korzeniami u dołu. <sup>10</sup> Przecież Ja was wyprowadziłem z ziemi Micraim i prowadziłem po pustyni **przez** czterdzieści lat, byście zajęli ziemię Emorejczyka. <sup>11</sup> Z waszych synów wzbudziłem proroków, a z waszych młodzieńców – nazyrejczyów \*. Czyż nie tak, synowie Izraela? – mówi WIEKUISTY. <sup>12</sup> Zaś wy poiliście winem nazyrejczyków, a prorokom nakazywaliście, mówiąc: Nie prorokujcie! <sup>13</sup> Oto Ja ścisnę ziemię pod wami, tak jak ciśnię wóz natłoczony snopami. <sup>14</sup> Ucieczka będzie udaremniiona nawet dla chyżego; silny nie zdoła natężyć swojej mocy, ani bohater nie ocali własnego życia. <sup>15</sup> A ten, kto między walecznymi jest najodważniejszego serca, tego dnia i on zbiegnie **jako** bezbronny – mówi WIEKUISTY.

\***2,2** jedno z głównych miast Moabu

\***2,3** także: **sędziego**

\***2,4** w znaczeniu: istoty kłamiwe

\***2,7** oznaki rozpaczcy

\***2,8** które wolno przetrzymywać tylko do zachodu słońca; patrz: [II Mojżesza 22,25](#)

\***2,11** co znaczy: poświęcony, oddany; patrz: [IV Mojżesza 6](#)

**3. Synowie Izraela!** Słuchajcie tego słowa, które wypowiedział o was WIEKUISTY; o całym rodzie, który wyprowadził z ziemi Micraim, mówiąc: <sup>2</sup> Spośród wszystkich rodów ziemi, poznałem tylko was, dlatego i was nawiedzę za wszystkie wasze winy. <sup>3</sup> Czy pójdzie razem dwóch, jeśli się z sobą nie umówią? <sup>4</sup> Czy lwiątko wyda swój głos z legowiska, jeżeli czegoś nie pochwyti? <sup>5</sup> Czy ptak spadnie w sidło na ziemi, gdyby dla niego nie było sidaeł? Czy pułapka podniesie się sama z ziemi, jeśli w niej nic nie uwięzło? <sup>6</sup> Czy w mieście zagrzmi surma, a lud się nie zatrwoży? Tak też i nie ma klęski w mieście, jeżeli WIEKUISTY tego nie sprawi. <sup>7</sup> Ale Pan, WIEKUISTY, niczego nie czyni, zanim nie objawi swojego postanowienia swoim sługom – prorokom. <sup>8</sup> Gdy lew ryczy – kto się nie ulęknie? Kiedy Pan, WIEKUISTY, przemawia – kto by nie prorokował? <sup>9</sup> Obwołajcie po pałacach w Aszdodzie oraz po zamkach w ziemi Micraim, i powiedzcie: Zbierzcie się na górach Szomronu \* i zobaczcie w nim wielkie zamieszki oraz grabieże w jego środku! <sup>10</sup> Nie umięją uczciwie postępować – mówi WIEKUISTY – ci, którzy w swoich zamkach gromadzą zdzierstwa i łupiestwa.

<sup>11</sup> Dlatego tak mówi Pan, WIEKUISTY: Oto wróg wkoło tej ziemi! On strąci z ciebie twą potęgę, a twoje zamki zostaną ograbione. <sup>12</sup> Tak mówi WIEKUISTY: Jak pasterz wyrzywa z paszczy lwa dwa udźce, albo kawałek ucha - tak w Szomronie będą wyrwani synowie Izraela; **ci, którzy** się rozpierają na wezłowiach dywanów, albo na

adamaszkach łożnic. <sup>13</sup> Słuchajcie oraz oświadczyć domowi Jakóba – mówi Pan, WIEKUISTY, Bóg Zastępów: <sup>14</sup> Zaprawdę, w dniu, w którym na nich nawiedzę występki Izraela, nawiedzę też ofiarnice Betelu \*; narożniki ofiarnicy zostaną odcięte, po czym runą na ziemię! <sup>15</sup> Roztrącę zimowy pałac razem z pałacem letnim; znikną pałace z kości słoniowej i nadejdzie koniec dla licznych domów – mówi WIEKUISTY.

\*<sup>3,9</sup> spolszczone: Samarii

\*<sup>3,14</sup> głównego ośrodka pogańskiego kultu

**4. Słuchajcie tego słowa,** wy, krowy baszańskie, które jesteście na górze Szomronu; co to ograbiacie biednych i uciskacie ubogich, co to wołacie do swoich panów: Dostarczcie, abyśmy piły! <sup>2</sup> Pan, WIEKUISTY, zaprzysiął na Swoją świętość: Zaprawdę, nadejdą dla was dni, kiedy wyciągnę was na hakach, a wasze potomstwo na rybackich wędkach. <sup>3</sup> Wtedy pójdziecie przez wyłomy, każda wprost przed siebie, i będziecie rzucone do haremów \* – mówi WIEKUISTY. <sup>4</sup> Tylko chodźcie do Betel oraz się sprzeniewierzajcie! Mnóżcie występki w Gilgal i każdego poranka składajcie wasze rzeźne ofiary, a co trzeciego dnia wasze dziesięciny! <sup>5</sup> Palcie z zakwasu dziękczynienie oraz głośno obwieszczajcie i obwołujcie dobrowolne ofiary! Bowiem takie sobie upodobaliście, synowie Izraela – mówi WIEKUISTY. <sup>6</sup> Choć Ja wam dałem czystość zębów we wszystkich waszych miastach i niedostatek chleba we wszystkich waszych siedzibach - jednak do Mnie się nie nawróciliście – mówi WIEKUISTY. <sup>7</sup> Chociaż powstrzymałem od was deszcz przez trzy miesiące przed żniwami, a spuszczać ustawicznie deszcz na jedno miasto – nie spuszczałem go na drugie miasto; więc bywało, że jeden łąn został zroszony - a drugi łąn, nie zroszony, usechł. <sup>8</sup> Nie mogąc ugasić pragnienia, wleczono się z dwóch i trzech miast – do jednego miasta, aby się napić wody; jednak wy nie nawróciliście się do Mnie – mówi WIEKUISTY. <sup>9</sup> Uderzyłem was śniecią \* i rdzą, chrząszcz pochłonał pełnię ogrodów - winnic, sadów figowych i oliwników; a jednak nie nawróciliście się do Mnie – mówi WIEKUISTY. <sup>10</sup> Posłałem na was mór, jak niegdyś na Micrejczyków; pobitem mieczem waszych młodzieńców, nie licząc pojmania waszych koni; a prosto w wasze nozdrza wniosłem smród waszych obozów; jednak nie nawróciliście się do Mnie – mówi WIEKUISTY. <sup>11</sup> Pośród was burzyłem, jak Bóg burzył niegdyś Sedom i Amorę \*; tak, że staliście się jak wydobyta z pożaru głownia; a jednak nie nawróciliście się do Mnie. <sup>12</sup> Dlatego tak ci uczynię, Izraelu, bo tak ci chcę uczynić. Bądź przygotowany na spotkanie swojego Boga, Izraelu! <sup>13</sup> Bo zaiste, to jest Ten, co ukształtował góry i stworzył wichry; który oznajmia człowiekowi, jaka jest Jego myśl; co ranną zorzę w mrok przeistacza i kroczy po wyżynach ziemi. Jego Imię WIEKUISTY, Bóg Zastępów.

\*<sup>4,3</sup> inni: do twierdzy; do Armenii (wówczas asyryjskiej prowincji)

\*<sup>4,9</sup> czyli czernieniem się zboża

\*<sup>4,11</sup> spolszczone: Sodomę i Gomorę

**5. Słuchajcie tego słowa,** które przeciwko wam wygłaszam jako żałobną pieśń, wy, z domu Izraela. <sup>2</sup> Padła i nie może się podnieść dziewica izraelska; legła na swojej ziemi i nikt jej nie podźwignie.

<sup>3</sup> Bowiem tak mówi Pan, WIEKUISTY: Miasto, które wystawia tysiące – zachowa stu, a które wystawia stu – zachowa dziesięciu w domu Izraela.

<sup>4</sup> Gdyż tak mówi WIEKUISTY do domu Izraela: Podążajcie do Mnie, abyście zachowali życie! <sup>5</sup> Nie podążajcie do Betel, nie zwiedzajcie Gilgal, a do Beer-Szeby nie pielgrzymujcie. Bo Gilgal pójdzie w niewolę, a Betel obróci się wniwecz. <sup>6</sup> Podążajcie do Boga, abyście zachowali życie! Inaczej do domu Josefa przeniknie

jakby ogień i będzie pożerał, i nikt nie ugasi Betelu. <sup>7</sup> Także tych, co sąd obracają w piołun i rzucają na ziemię sprawiedliwość. <sup>8</sup> **Zwróćcie się ku Temu**, co uczynił plejady i Oriona, co mrok śmiertelny zamienia w poranek, a dzień w noc ściemnia; co wzywa wody morza i rozlewa je na obliczu ziemi – a Jego Imię WIEKUISTY! <sup>9</sup> On na mocarzy błyska zgubą, więc na twierdzę przychodzi zguba. <sup>10</sup> Bo nienawidzą tego, który **ich** karci w bramie \* oraz brzydzą się tym, który szczerze przemawia. <sup>11</sup> Dlatego, że depreczecie biednego i bierzecie od niego dary w zbożu, to wprawdzie zbudujecie domy z ciosu – lecz nie będziecie w nich mieszkać, zasadzicie rozkoszne winnice – ale wina z nich nie będziecie pili. <sup>12</sup> Bo to wiem: Mnogie są wasze występki i liczne wasze grzechy! Wasze - ciemiężcy sprawiedliwego, którzy bierzecie okup, a w bramie skrzywiacie sprawę ubogich. <sup>13</sup> Dlatego roztropany milczy w tym czasie, bo to czas zły. <sup>14</sup> Podążajcie za dobrem, a nie za złem, abyście zachowali życie! Wtedy dopiero będzie z wami WIEKUISTY, Bóg Zastępów, jak mówiliście. <sup>15</sup> Miejcie w nienawiści zło, a kochajcie dobro! W bramie ustanówcie sąd! Może wtedy WIEKUISTY, Bóg Zastępów, zmiłuje się nad szczątkiem Josefa.

<sup>16</sup> Dlatego tak mówi WIEKUISTY Zastępów, Pan: Na wszystkich placach będzie narzekanie, a na wszystkich ulicach będą wołać: Biada! Biada! Będą wzywać do płaczu oracza oraz bieglých w żałobnych pieśniach do narzekania. <sup>17</sup> We wszystkich winnicach też będzie narzekanie, ponieważ przeciągnę w twoim środku – mówi WIEKUISTY. <sup>18</sup> Nuże ci, co żądacie \* dnia WIEKUISTEGO! Co wam po tym dniu WIEKUISTEGO? Przecież on jest ciemnością, a nie światłem! <sup>19</sup> To tak, jak gdyby ktoś uciekał przed lwem, a spotkał go niedźwiedź; a kiedy w końcu wszedł do domu i oparł się o ścianę, to wąż go ukąsił. <sup>20</sup> Zaprawdę, dzień WIEKUISTEGO jest ciemnością, a nie światłem; on **jest** mroczny i bez jasności! <sup>21</sup> Nienawidzę, gardzę waszymi uroczystościami oraz wstrętne **są dla** Mnie wasze świąteczne zgromadzenia! <sup>22</sup> Gdy Mi składacie całopalenia oraz wasze ofiary z pokarmów – nie przyjmuję ich, a na ofiary opłatne, **które są** sprawowane z karmnych cieląt – nie spoglądam. <sup>23</sup> Usuń ode Mnie wrzawę twoich pieśni, nie chcę słuchać dźwięku twoich lutni! <sup>24</sup> Raczej niech sąd \* potoczy się jak woda, a sprawiedliwość jak bystry potok. <sup>25</sup> Czy przez czterdzieści lat na puszczy Mnie składaliście ofiary rzeźne i z pokarmów, wy, z domu Izraela? <sup>26</sup> Przyjdzie wam ponieść waszego króla Sikkula \*, i z waszymi rzeźbami Kijuna, gwiazdę waszego bóstwa, które sobie zrobiliście. <sup>27</sup> Uprowadzę was poza Damaszek – mówi WIEKUISTY, Bóg Zastępów **jest** Jego Imię!

\***5,10** w bramach miast odbywały się targowiska i sądy; w bramach też przemawiali prorocy.

\***5,18** także: **upodobaliście sobie, łakniecie**

\***5,24** także: **prawość**

\***5,26** najprawdopodobniej imię własne asyryjskiego bóstwa Adar-melech-saturn; a tą planetę nazywano Kijunem. Inni: szałas, arka lub baldachim Molocha.

**6. Biada bezpiecznym na Cyonie** i beztroskim na górze Szomronu; owym znakomitym z najprzedniejszego z narodów, do których schodzi się lud Izraela! <sup>2</sup> Zajdźcie do Kalne \* oraz się rozejrzyjcie, a stamtąd przejdźcie Wielkiego Chamath \*\* i zejździe do Gath w Peleszet. Czy one są lepsze z powodu tych królestw? Czy ich granica mocniejsza od waszej granicy? <sup>3</sup> **Tych**, co chcą spłoszyć dzień niedoli, a zbliżają siedziby zdzierstwa; <sup>4</sup> co się rozciągają na łożach z kości słoniowej, rozpierają na dywanach, zjadają tuczne barany trzody i młode cielce z obory; <sup>5</sup> co pobrzękują na strunach lutni i jak Dawid, wymyślili sobie muzyczne narzędzia; <sup>6</sup> co z wielkich kielichów zapijają wino oraz namaszczają się najprzedniejszym olejkiem – lecz nad pogromem Josefa nie boją! <sup>7</sup> Dlatego teraz, na czele brańców pójdą na wygnanie i skończy się zgielek **tych, którzy** się rozpierają.

<sup>8</sup> Pan, WIEKUISTY, zaprzysiął to na Siebie – mówi WIEKUISTY, Bóg Zastępów. Brzydę się przepychem Jakóba i nienawidzę jego zamków; wydam miasto i jego wypełnienie! <sup>9</sup> A jeśli w jednym domu zostanie dziesięć osób – i te pomrą! <sup>10</sup> A kiedy któregoś wyniesie krewny, albo **ten, co** go ma spalić, bowiem uprzęta zwłoki z domu, lecz zapyta kogoś w zakątkach domu: Czy jest jeszcze ktoś przy tobie? Wtedy on odpowie: Skończyło się! I doda: Cicho! Aby tylko o tym \* nie wspomniano – w Imię WIEKUISTEGO!

<sup>11</sup> Bo oto WIEKUISTY rozkaże, a większy dom roztrąca w rumowiska, zaś mniejszy dom w zwaliska. <sup>12</sup> Czy rumaki zdołają biegać po skale! Czy można tam orać bykami? Tak zamieniliście sąd w truciznę, a owoc sprawiedliwości w piołun. <sup>13</sup> Wy, co cieszyacie się niczym i którzy powiadacie: Czy nie naszą mocą zdobyliśmy sobie sławę? <sup>14</sup> Ale oto Ja wzbudzę przeciwko wam, domu Izraela – mówi WIEKUISTY, Bóg Zastępów – naród, który was ściśnie od okolicy Chamath - aż do stepowego potoku \*.

\***6,2** nad rzeką Tygrys

\*\***6,2** nad Orontem

\***6,10** w domyśle: o mnie. Inni: by przy tym nie wspomniano Imienia WIEKUISTEGO – w domyśle: aby go bardziej nie drażnić.

\***6,14** czyli do południowej granicy. Potok stepowy - el-Achsa, wpada do morza Martwego.

**7. I Pan, WIEKUISTY mi ukazał**, że gdy zaczęła odrastać trawa \*, On tworzył roje szarańczy; a potraw \* bywa po królewskich pokosach. <sup>2</sup> I stało się, że gdy zupełnie pożarły trawę ziemi, zawołałem: Panie, WIEKUISTY, racz przebaczyć! Jak ma się Jakób utrzymać; przecież on **jest** malutki! <sup>3</sup> Więc WIEKUISTY się nad tym użalił i WIEKUISTY powiedział: Tego już nie będzie. <sup>4</sup> Potem Pan, WIEKUISTY mi ukazał, że oto Pan, WIEKUISTY obwieścił, że poprowadzi swą sprawę ogniem \*; więc pochłonął on wielką toń oraz strawił zagony. <sup>5</sup> Zatem powiedziałem: Panie, WIEKUISTY, proszę zaprzestać! Jak ma się Jakób utrzymać; przecież on **jest** malutki! <sup>6</sup> A WIEKUISTY się nad tym użalił i WIEKUISTY powiedział: I tego już nie będzie.

<sup>7</sup> Ukazał mi jeszcze, że oto Pan stał na pionowym murze, zaś w Jego ręku pion. <sup>8</sup> I WIEKUISTY do mnie powiedział: Co widzisz, Amosie? Więc rzekłem: Pion. A Pan powiedział: Oto spuszczę ten pion w środek Mojego izraelskiego ludu; więcej mu nie przepuszczę! <sup>9</sup> Opustoszeją wyżyny Is'haka \*, a świątynie Izraela będą zburzone; powstanę z mieczem przeciwko domowi Jerobeama \*\*! <sup>10</sup> Wtedy kapłan betelski Amacjasz posłał do króla izraelskiego, oznajmiając: Amos się sprzysiął przeciw tobie w środku izraelskiego domu; ta ziemia nie może znieść wszystkich jego słów. <sup>11</sup> Bo Amos mówi tak: Jerobeam zginie od miecza, a Izrael będzie uprowadzony ze swej ziemi.

<sup>12</sup> Potem Amacjasz powiedział do Amosa: Wieszczu! Uchodź i schroń się w ziemi judzkiej; tam spożywaj swój chleb i tam prorokuj! <sup>13</sup> A w Betel więcej nie prorokuj! Bo to królewska świątynia oraz królewski dom! <sup>14</sup> Wtedy Amos odpowiedział Amacjaszowi: Ja nie **byłem** prorokiem, ani synem proroka \*, lecz pasterzem oraz hodowcą morw. <sup>15</sup> Ale WIEKUISTY wziął mnie z trzód i WIEKUISTY do mnie powiedział: Idź i prorokuj Mojemu izraelskiemu ludowi. <sup>16</sup> Dlatego teraz słuchaj słowa WIEKUISTEGO: Powiadasz: Nie prorokuj w Izraelu i nie przemawiaj w domu Is'haka.

<sup>17</sup> Dlatego tak mówi WIEKUISTY: Twoja żona odda się w mieście nierządowi, a synowie i twoje córki polegną od miecza. Twoja ziemia będzie podzielona **mierniczym** sznurem, ty sam umrzesz na nieczystej ziemi, a Izrael będzie uprowadzony ze swej ziemi.

\*7,1 chodzi o odrost trawy do drugiego pokosu, zwany potrawem

\*7,4 chodzi o żar słońca i suszę.

\*7,9 + 16 tu Is'hak zamiast Ic'hak (tak napisano cztery razy w Piśmie Świętym; spolszczone: Izaaka)

\*\*7,9 chodzi o Jerobeama II

\*7,14 w znaczeniu: wychowankiem proroka.

**8. I jeszcze Pan, WIEKUISTY mi ukazał** – a oto kosz pełen letniego owocu. <sup>2</sup> I powiedział: Co widzisz, Amosie? Więc odpowiedziałem: Kosz pełen letniego owocu. Wtedy WIEKUISTY do mnie powiedział: Nadszedł kres dla Mojego izraelskiego ludu; więcej mu nie przepuszczę. <sup>3</sup> W ten dzień, pieśni w pałacach zamienią się w biadania – mówi Pan, WIEKUISTY; bo liczne będą trupy, przy tym na każdym miejscu rzucone będą w ciszy.

<sup>4</sup> Słuchajcie tego ci, co usiłujecie pochłonać ubogiego i zgubić biednych ziemi, <sup>5</sup> mówiąc: Kiedy przeminie nów, abyśmy handlowali zbożem? I szabat, abyśmy otworzyli spichlerze? Byśmy umniejszyli efe, powiększyli wagę szekla \* i fałszowali oszukańcze szalki! <sup>6</sup> Abyśmy za pieniądze kupowali ubogich - biednych za parę sandałów, a kąkol sprzedawali za zboże. <sup>7</sup> WIEKUISTY przysięgł pysznemu Jakóbowi \*: Zaprawdę, na wieki nie zapomnę o wszystkich ich sprawach. <sup>8</sup> Czy, wobec tego, nie musi zadrzeć ziemia i struchleć każdy, kto na niej mieszka? Tak, cała wzbierze jak rzeka, wzburzy się i opadnie jak micrejski strumień.

<sup>9</sup> W ów dzień się stanie – mówi Pan, WIEKUISTY, że każę słońcu zejść w południe i w jasny dzień przyprowadzę na ziemię ciemność. <sup>10</sup> Wasze święta zamienię w smutek, a wszystkie wasze śpiewy w żałobną pieśń; na wszystkie biodra sprowadzę wór, a na każdą głowę łysinę. Pogrążę ją, jak w żałobie po jedynaku, a jej koniec będzie jak dzień goryczy. <sup>11</sup> Oto nadchodzą dni – mówi Pan, WIEKUISTY, że ześlę na ziemię głód – nie głód chleba, ani pragnienia wody, lecz słuchania słów WIEKUISTEGO. <sup>12</sup> Będą się tułać od morza do morza i od północy, aż na wschód; będą krążyć szukając słowa WIEKUISTEGO - jednak nie znajdą. <sup>13</sup> Tego dnia, od owego pragnienia pomdleją nadobne dziewice i młodzieńcy. <sup>14</sup> Ci, co przysięgają na zbrodnie Szomronu, mówiąc: Żywy twój Bóg, Danie \*; oraz - Za pomyślność drogi do Beer-Szeby \*\*! Upadną i więcej nie powstaną!

\*8,5 w owych czasach pieniądze jeszcze ważono.

\*8,7 S na samego siebie

\*8,14 w mieście Dan wznosiła się druga bałwochwalcza świątynia.

\*\*8,14 porównaj 5,5

**9. I ujrzałem Pana stojącego nad ofiarnicą oraz powiedział:** Uderz w kapitel kolumny, aby zadrzały nadproża i roztrzaskaj je o głowę wszystkich! A ich szczątki porażę mieczem; żaden z uciekających nie ujdzie, ani z nich nie ocali się żaden niedobitek. <sup>2</sup> Choćby się zaryli w przepaść - i stamtąd by ich wydobyła Moja ręka; choćby weszli do niebios – i stamtąd bym ich strącił. <sup>3</sup> Choćby się skryli na szczycie Karmelu – tam ich poszukam i pochwycę; choćby się pochowali przed Moimi oczyma na morskim dnie – nakażę wężowi, aby ich stamtąd wykąsał. <sup>4</sup> A kiedy pójdą w niewolę przed obliczem swych wrogów – i tam przykażę mieczowi, aby ich wymordował. Zwrócę na nich Me oko ku złemu, a nie ku dobremu. <sup>5</sup> Bo Pan, WIEKUISTY Zastępów, kiedy dotyka się ziemi – rozplywa się, a przy tym rozpaczają wszyscy jej mieszkańcy; cała wzbiera jak rzeka i opada jak micrejski strumień. <sup>6</sup> On zbudował w niebiosach Swoje górne stopnie, a nad ziemią utwierdził Swoje stopy; On wzywa wody morza i rozlewa je na obliczu ziemi; Jego Imię to WIEKUISTY. <sup>7</sup> Synowie Izraela! Czy u Mnie nie jesteście podobni do kuszyckich \* synów? – mówi WIEKUISTY. Czy nie wyprowadziłem Izraela z ziemi Micraim, jak Pelisztinów z

Kaftoru \*\*, a Aramejczyków z Kir \*\*\*? <sup>8</sup> Oto oczy Pana, WIEKUISTEGO, zwrócone są przeciw twemu, grzesznemu państwu, bym je zgładził z oblicza ziemi; a jednak doszczętnie nie zgładzę domu Jakóba – mówi WIEKUISTY. <sup>9</sup> Gdyż oto rozkażę i rozrzucę dom Izraela pomiędzy wszystkie narody; tak, jak się rzuca na przetaku i ani szczypta nie spada na ziemię. <sup>10</sup> Wyginą od miecza wszyscy grzesznicy Mojego ludu; ci, którzy powiadają: Nie przypadnie i nie pochwyci nas niedola.

<sup>11</sup> Zaś tego dnia dźwignę namiot Dawida, zagrodzę jego wyłomy, podniosę jego ruiny oraz go odbuduję, jak za dawnych dni. <sup>12</sup> By zawładnęli szczątkami Edomu oraz wszystkich ludów, nad którymi wzywano Mojego Imienia – mówi WIEKUISTY, który to spełni.

<sup>13</sup> Oto nadejdą dni – mówi WIEKUISTY, kiedy oracz spotka się z żeńcem, a ten, co tłoczy winogrona z rozsiewającym ziarno; góry będą spływać kroplami moszczu, a wszystkie pagórki się rozplyną. <sup>14</sup> Wrócę brańców Mojego ludu – Izraela. Pobudują opustoszałe miasta, zaludnią je, zasadzą winnice oraz będą z nich pili wino; także zasadzą ogrody i będą spożywali z nich owoce. <sup>15</sup> Zaszczepię ich w Swojej ziemi, aby nie byli więcej rugowani ze swej ziemi, którą im oddałem – mówi WIEKUISTY, twój Bóg.

\*<sup>9,7</sup> Etiopczyków pochodzących z Arabii.

\*\*<sup>9,7</sup> Pelisztinów (Filistynów) pochodzących z Krety.

\*\*\*<sup>9,7</sup> Syryjczycy pochodzący z Kir; patrz: 1,5